

Piotr Duchliński – Andrzej Kobyliński – Ryszard Moń –
Ewa Podrez,
Inspiracje chrześcijańskie w etyce,
Kraków 2016, s. 290.

Od długiego już czasu społeczeństwa, zwłaszcza w kulturze Zachodu, przestały być jednorodne pod względem światopoglądowym czy religijnym. Wolność głoszenia rozmaitych idei sprawiła, że powstał swoisty wolny rynek – już nie towarów i usług, ale koncepcji społecznych, etycznych i religijnych. Wszystkie one wydają się być równie ważne; każdy człowiek może wybrać dla siebie dowolny zestaw poglądów (czasem wydaje się, że nawet ich wewnętrzna spójność nie jest warunkiem koniecznym), zaś społeczność w dyskursie szuka pewnego *modus vivendi*, opartego na mniej lub bardziej chwiejnym kompromisie.

Wśród obecnych w przestrzeni publicznej idei jest także obecne chrześcijaństwo: przede wszystkim jako religia głosząca możliwość zbawienia wiecznego i nowego życia ofiarowanego każdemu przez miłosiernego Boga, ale i jako związany z religią światopogląd i system moralny. Kiedyś dominujące, chrześcijaństwo utraciło obecnie wiodącą pozycję i rolę zasady jednoczącej wszystkich członków społeczności, pozostaje jednak nadal dla wielu punktem odniesienia dla podejmowanych przez nich życiowych wyborów. Szuka też, w zmieniających się wciąż warunkach, nowych, adekwatnych sposobów wyrażania zawsze żywej prawdy.

Podobne zadanie stoi także przed myślicielami, którzy zainspirowani chrześcijaństwem, choć bez odniesienia do jego objawionych źródeł, badają powszechnie obowiązujące zasady moralne. Próbują oni, korzystając z dawniejszych i współczesnych systemów filozoficznych, prezentować etos mający swoje źródło w Ewangelii jako wciąż żywy i mający moc kierowania działaniem współczesnego człowieka i porządkowania relacji międzyludzkich w coraz szybciej zmieniających się warunkach gospodarczych, społecznych i kulturowych. Etycy ci nie stanowią jednej zwartej szkoły, przeciwnie, mając oparcie w różnych tradycjach filozoficznych prowadzą między sobą żywe spory. Dotyczą one nie tyle szczegółowych norm odnoszących się do konkretnych sytuacji życiowych, ale samych fundamentów etyki, jej metafizycznych i metodologicznych podstaw.

Książka Piotra Duchlińskiego, Andrzeja Kobylińskiego, Ryszarda Monia i Ewy Podrez poświęcona chrześcijańskim inspiracjom we współczesnej etyce składa się z czterech części. Zredagowana jest tak, by prowadzić czytelnika od zagadnień podstawowych i ogólnych ku bardziej szczegółowym. I tak pierwsza poświęcona jest

tym elementom obrazu świata, które stanowią fundament dla budowania etyki; dwie kolejne stanowią przegląd istniejących współcześnie nurtów etyki mających korzenie w chrześcijaństwie, a będących w żywym dialogu z różnymi kierunkami teorii moralności. Wreszcie ostatnia jest spojrzeniem na rozumienie i rolę powinności w myśli Emmanuela Levinasa i Tadeusza Stycznia.

Celem pierwszej części jest zrekonstruowanie obrazu świata, który stanowi podstawę formułowania rozstrzygnięć we współczesnej etyce chrześcijańskiej, przede wszystkim neoscholastycznej. Człowiek musi bowiem posługiwać się zbiorem twierdzeń, które, przyjmowane jako oczywiste, stanowią bazę determinującą profil uprawianego dyskursu, model interpretacji rozmaitych zjawisk. Zakładany obraz świata obejmuje zarówno tezy metafizyczne, epistemologiczne, metodologiczne, jak i aksjologiczne. Wskazują one na zarówno na najistotniejsze cechy zastanego świata, uprawnione kierunki i modele interpretacji, a także na wartość podejmowanych badań i ich wyników. Owe podstawowe założenia – przedzałożenia, jak nazywają je Autorzy – są dają też schematy służące organizacji danych doświadczenia. Odbyna się zaś ona nie tylko na poziomie werbalnym, ale także trudniejszym do opisanie i wyjaśnienia poziomie obrazowym. Autorzy podkreślają w tym miejscu, że różne modele etyki opartej na chrześcijaństwie muszą mieć jako podstawę pewien zbiór wspólnych założeń. Bez nich nie można by mówić o ich chrześcijańskim charakterze.

Autorzy podejmują próbę rekonstrukcji tych twierdzeń opierając się na pismach Tadeusza Ślipki, który jako jedyny z polskich etyków w XX w. opracował całościowo system etyki chrześcijańskiej. Wśród nich najważniejszym jest uznanie istnienia Boga; obok tego fundamentalnego dla obrazu świata założenia funkcjonuje wiele twierdzeń z zakresu metafizyki i antropologii filozoficznej (przede wszystkim o osobowym statusie każdego człowieka), teorii poznania czy filozofii nauki.

Założenia (czy przedzałożenia) te umocowane są w podłożu, jakim jest klasyczny, arystotelesowsko-tomistyczny obraz świata. Świat ten wypełniony jest substancjami – samodzielnymi bytami posiadającymi niezmienną istotę – poruszającymi się (chodzi tu o wszelką zmianę) w celu osiągnięcia swej doskonałości. Źródłem wszelkiego ruchu jest Bóg, od którego pochodzi istota i istnienie każdego bytu.

Jednak ten obraz świata został u progu nowożytności odsunięty („bezlitośnie zignorowany” jak pisze Michał Heller). Szybko rozwijające się nauki przyrodnicze porzuciły paradygmat jakościowy i celowościowy, a zaczęły opisywać świat w kategoriach matematycznych (ilościowych) i przyczynowo-skutkowych, podkreślając jego ciągłą ewolucję. Wiele zdroworoządkowych, wyobraźniowych elementów obrazu świata zostało podważonych, a szereg kwestii dotąd rozważanych wyłącznie poza zakres wąsko rozumianej nauki.

Zmiana obrazu świata pociągnęła za sobą podważenie twierdzeń będących fundamentem chrześcijańskiej etyki. Dla filozofów tego nurtu jest to poważne wyzwanie: dyskusja ze współczesnymi nurtami etyki, nawiązującymi do nowożytnego paradygmatu, toczyć się powinna na poziomie przedzałożeń, które po obu stronach

są twierdzeniami filozofii, nie nauk przyrodniczych. Wydaje się także konieczne przemyślenie na nowo systemu podstawowych pojęć (zwłaszcza bytu, istoty i substancji), które wobec osiągnięć współczesnej fizyki straciły swą moc wyjaśniającą.

Wobec zmiany obrazu świata, a także zmiany w rozumieniu i sposobie uprawiania etyki należy się zastanowić, jak dziś filozofowie wiążą problematykę etyczną z jej chrześcijańską interpretacją. Temu zagadnieniu poświęcona jest druga część omawianej pracy. Autorzy poddają analizie sposób, w jaki współcześnie uprawiana jest etyka. Podkreślają tu tendencje do określenia źródłowego doświadczenia moralnego, odrzucenia absolutnego porządku, przyjmowania otwartego charakteru refleksji i budowania etyk uniwersalnych, opartych na idei wielokulturowości i liberalizmu. Powstają w ten sposób różne koncepcje etyki otwartej, bardziej skupionej na praktyce życia niż na szukaniu teoretycznych uzasadnień norm czy porządku dóbr. Tendencje te wpływają także na kształtowanie się etyk o charakterze chrześcijańskim.

Autorzy poddają analizie poglądy trzech polskich etyków: T. Ślipki, T. Styczenia i J. Tischnera. Każdy z nich, choć każdy inaczej, rozwijał etykę w sposób wierny ideałom Ewangelii, a jednocześnie nieobojętny na zmiany, jakie zaszły i zachodzą w świecie. Ślipko kontynuuje myśl tomistyczną modernizując jej aparaturę badawczą, Styczeń poszukuje źródłowych danych doświadczenia moralności, Tischner wreszcie rozwija poznawcze możliwości etyki prowadząc pogłębiony namysł nad egzystencją człowieka.

W kolejnej części pracy omówione zostały poglądy etyczne wybranych profesorów Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Uczelnia ta przez niemal pięć wieków swojego istnienia była nie tylko ośrodkiem zgłębiania nauki katolickiej, ale także miejscem dialogu z różnymi prądami myślowymi obecnymi w świecie, zarówno zrodzonymi wewnątrz chrześcijaństwa, jak i obcymi czy nawet wrogimi względem niego. Obecnie gromadzi uczonych z około 40 krajów, pochodzących z różnych tradycji i mających różne doświadczenie historyczne i intelektualne, i tak jak dotąd prowadzi ożywiony dyskurs z wieloma nurtami kulturowymi, filozoficznymi i teologicznymi.

W książce zaprezentowano dorobek czterech szkół, które powstały w „Gregorianie” w drugiej połowie XX w. i stały się miejscami żywego dialogu ze światem. Pierwszą z nich jest Centrum Studiów nad Marksizmem (istniejące do 1994 r.), koncentrujące się na filozoficznej analizie tego systemu. W wydawanych pracach wskazywano na pokrewieństwo i źródła filozoficzne łączące marksizm i nazizm – dwa totalitaryzmy niszczące dwudziestowieczny świat. Wspólna im „moralność zbawienia” była ideą osiągnięcia doskonałości w doczesności, bez odwoływania się do tego, co ponadnaturalne. Ceną zbudowania nowego świata jest radykalna przemiana społeczeństwa, wymagająca wielu ofiar.

Drugą szkołą był głoszony między innymi przez francuskiego jezuitę Josepha de Finance tomizm transcendentalny. Nurt ten narodził się w wyniku przemian, jakie zaszły w filozofii u progu nowożytności, przede wszystkim zmiany jej przedmiotu z bytu na świadomość. De Finance wychodząc od metafizyki Tomaszowej podkre-

ślał dynamiczność i historyczność bytu, zwłaszcza bytu ludzkiego. akcentował nie-skończoną otwartość ducha ludzkiego i rolę wolnej woli. Poszukiwał adekwatnej etyki zbudowanej na fundamencie metafizycznym, chcąc uniknąć obu skrajności: absolutnego intelektualizmu i moralizmu.

Liderem kolejnego nurtu był Holender, Nico Sprokel. W swoich badaniach nawiązywał do Martina Heideggera, analizując między innymi podobieństwa i różnice między koncepcją autora *Bycia i czasu* a myślą etyczną św. Tomasza i podkreślając zwłaszcza wspólne tym myślicielom przekonanie o zakorzenieniu norm moralnych w naturze człowieka.

Czwartą z omówionych koncepcji jest etyka zbudowana przez jednego z pionierów włoskiej fenomenologii, Paola Valoriego. Nawiązując do osiągnięć Edmunda Husserla czy Edyty Stein rozpoczyna on swoje rozważania „od dołu”, od stwierdzenia istnienia aktu moralnego. Analizuje on dalej różne koncepcje filozoficzne dotyczące tego aktu, dążąc do maksymalnego obiektywizmu. Poszukuje wreszcie ostatecznego – ontologicznego – fundamentu moralności. Właśnie dopełnienie badań fenomenologicznych analizą ontologiczną oraz podkreślenie znaczenia godności osoby dla moralności stanowią o szczególnej wartości jego propozycji.

Przypomniani w pracy filozofowie z Uniwersytetu Gregoriańskiego podjęli dialog ze światem, w którym metafizyczne uzasadnienia są pomijane i lekceważone, a etyka o podłożu chrześcijańskim traktowana jako jedna z form teologii moralnej. Ich prace są ważnym krokiem w budowaniu nowoczesnej, racjonalnej, ukierunkowanej na ostateczne wyjaśnienia, a jednocześnie nie negującej tradycji i odniesienia do idei ewangelicznych teorii moralności.

Ostatnia część książki poświęcona jest już nie zagadnieniom ogólnym, ale jednemu z wielu problemów szczegółowych: kwestii powinności – podstawie zobowiązań i norm. Autorzy analizują spór między M. A. Krąpcem a T. Stycznem dotyczący punktu wyjścia teorii moralności. Krąpiec twierdzi, że człowiek rozpoznaje wokół siebie byty-dobra i działa wybierając je jako swoje cele zgodnie ze swą naturą; najwyższym jest człowiek sam, jako osoba. Nie pojawia się tu kategoria powinności czy obowiązku – ta związana jest dopiero z powstaniem relacji międzyludzkich i kategorią sprawiedliwości jako zasadą regulującą te relacje.

Styczeń jednak nie określa powinności jako relacji o charakterze zewnętrznym, prawnym. Jest to fundamentalne doświadczenie podmiotu, który staje wobec drugiej osoby lub wobec samego siebie – także osoby. Doświadczenie to domaga się wyjaśnienia i znajduje je w metafizycznej koncepcji osoby. Poglądy Stycznia zostają głębiej wyjaśnione przez zestawienie ich z tezami Emmanuela Levinasa, który również w doświadczeniu powinności, choć inaczej wyjaśnianym, widział podstawę budowania życia moralnego.

Autorzy *Inspiracji chrześcijańskich w etyce* zwracają uwagę na różnorodność form współczesnej etyki odwołującej się do chrześcijaństwa i przekonują o możliwości uprawiania takiej etyki mimo odrzucenia klasycznego obrazu świata. Podkreślają konieczność ciągłego dialogu ze środowiskami obojętnymi czy wręcz wro-

gimi wobec Ewangelii; w ten sposób etyka inspirowana myślą chrześcijańską daje się poznać jako potrzebna i atrakcyjna forma budowania moralnych ocen jednostki i tworzenia zasad życia społecznego.

ks. Jacek Meller

Wydział Filozofii Chrześcijańskiej

Uniwersytet Kardynała

Stefana Wyszyńskiego

Warszawa